

Sygn. akt **IC 1323/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR del. Ewa Wiśniewska-Wiecha</i>
Protokolant:	Ewa Cybula

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. B.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. nakazuje Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. usunięcie informacji o zadłużeniu K. B. w stosunku do Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wynikającego z umowy pożyczki gotówkowej z dnia 29 października 2012 r. (nr rachunku (...)) z Biura (...) S.A. z sekcji udostępnianej bankom;

II. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) dla (...) z siedzibą w (...) 10, (...)-(...) T., kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zapłaty sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny;

III. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. B. kwotę 1.587 zł (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 1323/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 grudnia 2017 r. powód K. B. wniósł o nakazanie pozwanemu Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., by usunął dane dotyczące rachunku pożyczki gotówkowej z dnia 29 października 2012 r. z Biura (...) S.A. (dalej (...)) z sekcji udostępnianej bankom, zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł na rzecz (...) (...) z siedzibą w (...) nr (...), (...)-(...) T., tytułem zapłaty sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych (pozew – k. 2-7).

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 29 października 2012 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki gotówkowej, która została wypowiedziana przez pozwanego w związku z zaległościami w spłacie rat pożyczki. Powód spłacił w całości zadłużenie i rachunek pożyczki został zamknięty. Pozwany umieścił dane dotyczące pożyczki udzielonej powodowi w (...) S.A., nie poinformowawszy powoda o zamiarze przetwarzania informacji dotyczących jego osoby bez jego zgody, do czego zobowiązuje go przepis art. 105a ust. 3 ustawy – Prawo bankowe. Pomimo wielokrotnego wzywania pozwanego do usunięcia danych, pozwany tego nie uczynił. Działanie pozwanego banku naraziło powoda na utratę dobrego imienia, a także spowodowało odmowę udzielenia powodowi kredytów, potrzebnych mu zarówno w sferze prywatnej, jak i prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa (odpowiedź na pozew – k. 32-59).

Pozwany przyznał w pierwszej kolejności fakt zawarcia umowy pożyczki, jej wypowiedzenia na skutek zaległości, spłaty pożyczki i zamknięcia rachunku, braku zobowiązań powoda względem pozwanego, umieszczenia danych dotyczących zaległości powoda w (...) oraz korespondencji pomiędzy stronami. Zakwestionował, jakoby nie dopełnił obowiązku zawiadomienia powoda o zamiarze przetwarzania danych stanowiących tajemnicę bankową, podnosząc, że przedmiotowe pismo zostało wysłane do powoda dnia 2 października 2014 r. zwykłą przesyłką pocztową, jednakże nie posiada jego kopii z uwagi na to, że tego typu korespondencja jest wysyłana w procesie masowym. Pozwany korzysta w tym zakresie z usług zewnętrznego dostawcy, a nadto z oprogramowania dedykowanego do obsługi rachunków zaległych ((...)), odnotowującego informację o dacie zainicjowania wysyłki listu do klienta i jego treści oznaczonej właściwym kodem. W przypadku powoda kod ten to B05 01/10/14”, co oznacza, że w dniu 1 października 2014 r. zainicjowano wysyłkę do powoda listu – pisma zawierającego informację o zamiarze przetwarzania danych osobowych. W systemie (...) nie widnieje adnotacja o zwrocie listu do banku.

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 października 2012 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki gotówkowej, nr rachunku (...), która została wypowiedziana przez pozwanego w dniu 28 listopada 2014 r. w związku z zaległościami w spłacie rat pożyczki (niesporne, **dowód:** zaświadczenie – k. 11).

W dniu 1 października 2014 r. przez bank została zainicjowana wysyłka do K. B. pisemnego powiadomienia o zamiarze przetwarzania danych po wygaśnięciu zobowiązania.

W tym okresie bank korzystał z usług zewnętrznego dostawcy w zakresie wysyłki listów masowych, a także z aplikacji (...) asystującej windykacji. Zlecenie wygenerowania, wydrukowania, zakopertowania i wysyłki listów przekazywane było dostawcy drogą elektroniczną w formie pliku bazy danych każdego dnia roboczego. Na podstawie tych informacji dostawca generował listy o odpowiedniej treści na podstawie przekazanego przez bank wzorca i kodu listu zawartego w pliku oraz opatrywał go danymi adresowymi i informacją o zaległości konkretnego klienta.

Treść listu, którego wysłanie do powoda zainicjowano, odpowiadała wzorowi listu oznaczonego symbolem B05, oznaczającego monit informujący klienta o istniejącej zaległości, dacie jej powstania, kwocie zadłużenia oraz o możliwości skorzystania z prawa do przetwarzania danych klienta w rejestrach, jeśli spłata nie nastąpi w terminie.

W dniu 2 października 2014 r. dostawca wysłał za pośrednictwem (...) (...) przesyłki, w tym przesyłkę zaadresowaną do K. B. na jego adres: (...), (...)-(...) K.. Był to aktualny adres, pod którym powód w tym czasie mieszkał. Przesyłka została wysłana listem zwykłym. Bank nie dysponuje potwierdzeniem nadania listu ani dowodem doręczenia, brak jest też fizycznej kopii listu, a jego treść jest dostępna tylko w systemie firmy, która drukuje, kopertuje i wysyła listy.

Przy wysyłce zainicjowanej do powoda widnieje kod (...), czyli „letter sent”, co oznacza zainicjowanie wysyłki listu automatycznie. W przypadku zwrotu przesyłki, osoba zajmująca się przyjmowaniem zwrotów odnotowuje ten fakt w systemie. Przy pozycji przesyłki dotyczącej K. B. brak adnotacji o jej zwrocie do nadawcy.

K. B. nie odebrał nigdy przedmiotowej przesyłki. Nie był również wcześniej informowany ani korespondencyjnie, ani telefonicznie o zadłużeniu i możliwości wpisania danych dotyczących zaległości z tytułu umowy pożyczki do rejestru (...).

(niesporne, **dowód:** wydruki dot. wysyłki – k. 79-95, zeznania świadków: M. B. – k. 139-141, 00:06:29-00:22:24, S. D. – k. 141-142, 00:22:35-00:35:37; D. J. – k. 142-144, 00:36:08-00:50:17, przesłuchanie K. B. – k. 148-150).

W związku z niespłaceniem zaległości w terminie, Bank (...) S.A. w W. umieścił dane dotyczące zadłużenia powoda z tytułu zawartej umowy pożyczki w rejestrze Biura (...) (niesporne).

Po wypowiedzeniu umowy bank wzywał K. B. do zapłaty za pośrednictwem kancelarii prawniczej. Były to przedsądowe wezwania do zapłaty, w których informowano, że następnym krokiem będzie egzekucja komornicza. Powód spłacił w całości zadłużenie na konto wskazane wezwaniu w dniu 30 marca 2015 r. i rachunek pożyczki został zamknięty w dniu 29 kwietnia 2015 r. (**dowód:** przesłuchanie K. B. – k. 148-150, niesporne).

Ok. pół roku po spłaceniu pożyczki K. B. próbował wziąć kredyt konsumpcyjny i wtedy dowiedział się, że jest wpisany do rejestru (...) z powodu umowy pożyczki zawartej z pozwanym bankiem. Z tej przyczyny bank odmówił mu udzielenia kredytu. Na przestrzeni 2-3 lat K. B. dowiadywał się w różnych bankach, tj. (...), (...), (...) Banku, o możliwość udzielenia mu kredytu, lecz wszędzie odmawiano mu ze względu na figurowanie w rejestrze (...) wpisu dot. niespłaconej w terminie pożyczki. W tamtym okresie powód wszystkie pożyczki miał spłacone Ostatecznie (...) Bank udzielił mu pożyczki mimo wpisu, albowiem jest to bank, z którym powód jest najdłużej związany, ma tam prowadzony rachunek i kartę kredytową. Nie było to jednak jego pierwsze staranie się o pożyczkę w tym banku, a kredyt, który został mu udzielony, był oprocentowany dwukrotnie wyżej niż dostępne na rynku – 16%, a nie 8%.

K. B. jest współnikiem spółki, w której pracuje jako dyrektor. Jego ojciec jest osobą znaną w K., bo jest prezesem (...) Izby Gospodarczej. Powód bywa więc na spotkaniach z burmistrzami, starostą, wójtami, przedsiębiorcami, na których obecni są także przedstawiciele banków. Dla K. B. była to ujma, gdy słyszał w bankach, że jest niewiarygodny, gdy odmawiano mu udzielenia kredytów, mimo że spłacił pożyczkę. Uderzało to także w jego dobre imię i nazwisko jego rodziny. Gdyby wiedział wcześniej o możliwości umieszczenia jego danych w rejestrze (...), to podjąłby wszelkie możliwe starania, żeby do tego rejestru nie trafić, zebrałby wcześniej pieniądze i spłacił pożyczkę – tak jak uczynił to, gdy dowiedział się o grożącej egzekucji komorniczej (**dowód:** przesłuchanie K. B. – k. 148-150).

Pismami z dnia 9 września 2015 r., 8 lutego 2016 r. i 9 marca 2016 r. K. B. zwracał się do Banku (...) S.A. najpierw o dokonanie stosownych zmian na rachunku kredytowym, aby w konsekwencji w (...) jego zobowiązanie z tytułu umowy pożyczki nie było przetwarzane w celu oceny jego zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego, a jedynie do celów statystycznych, a następnie – o usunięcie tych danych z rejestru (...). W powyższych pismach powód powoływał się na fakt, iż nie został poinformowany przez Bank o zamiarze przetwarzania danych osobowych bez jego zgody po upływie 60 dni zwłoki w spełnieniu świadczenia. Wskazał też, że dalsze figurowanie w rejestrze (...) naraża go na istotne problemy związane z uznawaniem go przez instytucje finansowe za nierzetelnego kredytobiorcę i narusza jego dobre imię. Odmawiając powyższym prośbom, bank każdorazowo stał na stanowisku, że dopełnił wszelkich obowiązków skutkujących prawidłowym umieszczeniem danych dotyczących przedmiotowej umowy pożyczki w rejestrze (...), w szczególności wypełnił obowiązek informacyjny względem powoda, co daje mu prawo do przetwarzania danych stanowiących tajemnicę bankową przez okres 5 lat od daty wygaśnięcia zobowiązania (**dowód:** korespondencja – k. 12-22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i których wiarygodność nie budziła wątpliwości sądu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na depozycjach powoda przesłuchanego w charakterze strony, które uznał za wiarygodne. Zeznaniami świadków: M. B., S. D. i D. J. Sąd dał wiarę w całości. Należy jednak podkreślić, że zeznania świadków, dysponujących jedynie ogólną wiedzą na temat procedur dotyczących wysyłki listów funkcjonujących w pozwanym banku, nie udowodniły twierdzenia pozwanego banku, iż powodowi zostało doręczone pismo zawierające informację o możliwości przetwarzania jego danych osobowych na podstawie art. 105a ust. 3 prawa bankowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia niemajątkowego w postaci żądania nakazania pozwanemu Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., by usunął dane dotyczące rachunku pożyczki gotówkowej z dnia 29 października 2012 r. z Biura (...) S.A. z sekcji udostępnianej bankom, oraz roszczenia majątkowego w postaci zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Środki prawne służące ochronie dóbr osobistych określa przepis art. 24 k.c. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z treścią art. 448 k.c., do którego odsyła zd. trzecie ww. artykułu, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Do najważniejszych dóbr osobistych, które wymienia przepis art. 23 k.c. należy cześć, jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Dotyczy ona wszystkich dziedzin jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: cześć zewnętrzną i cześć wewnętrzną. Cześć wewnętrzna definiowana jest jako godność osobista, stanowiąca wyobrażenie jednostki o własnej wartości, z czym łączy się oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka. Natomiast cześć zewnętrzna rozumiana jako dobre imię, dobra sława, honor, reputacja, opinia, to inaczej wyobrażenie i obraz jednostki w oczach innych (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 roku, V CKN 195/01, Legalis numer 52691). Naruszenie dobrego imienia oznacza pomówienie danej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej, lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu, stanowiska czy działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności.

Z treści przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, że ochrona dóbr osobistych służy w każdym przypadku zagrożenia naruszeniem bądź naruszenia dóbr osobistych. Podstawą przyznania ochrony cywilnoprawnej na podstawie przepisów dotyczących dóbr osobistych jest zaistnienie dwóch przesłanek. Pierwszą przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c. jest obiektywne zagrożenie lub naruszenie dóbr osobistych, a druga to bezprawność owego zagrożenia lub naruszenia, która wprost jest wskazana w art. 24 § 1 k.c., przy czym objęto ją domniemaniem. O obiektywnym zagrożeniu lub naruszeniu dóbr osobistych można mówić wówczas, gdy wywołuje ono negatywne odczucia w społeczeństwie. Zatem o przyznaniu ochrony nie będzie więc decydowało subiektywne wrażenie zainteresowanego, ale znaczenie społeczne danego zagrożenia lub naruszenia.

Drugą przesłanką konieczną do udzielenia ochrony jest bezprawność naruszenia lub zagrożenia dóbr. Domniemanie bezprawności powoduje, że ciężar udowodnienia, iż działanie nie miało charakteru bezprawnego, spoczywa na pozwanym. Z bezprawnością mamy do czynienia, gdy działanie jest sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym czy z zasadami współżycia społecznego. Sprawca naruszenia cudzych dóbr osobistych może zwolnić się z odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych jedynie wtedy, gdy wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. W nauce prawa cywilnego ukształtował się stabilny katalog okoliczności uznawanych za wyłączające bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, do których należą:

- a) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa;
- b) wykonywanie prawa podmiotowego;
- c) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach);
- d) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Przechodząc do merytorycznej oceny roszczeń powoda wywodzonych z twierdzeń o naruszeniu jego dóbr osobistych, wskazać trzeba, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Podkreślić należy, że ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium; nie jest dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej (wyroki Sądu Najwyższego: z 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, Nr 6-7, poz. 93, z 04 kwietnia 2001 roku, III CKN 323/00, Legalis numer 53944), ponieważ poziom wrażliwości poszczególnych osób jest różny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2010 roku, V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011, Nr 2, poz. 37). Ponadto ustalenie, czy konkretny pokrzywdzony odczuł naruszenie dobra osobistego, byłoby bardzo trudne. W praktyce przyjęcie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego jako kryterium ustalenia, czy doszło do naruszenia oznaczałoby, że w każdym przypadku, gdy pokrzywdzony występuje na drogę prawną, według jego indywidualnej oceny doszło do naruszenia dobra osobistego. Sąd powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (stanowisko to uznać można za utrwalone w orzecznictwie; por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 26 października 2001 roku, V CKN 195/01, Legalis numer 52691; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1076/00, OSNC 2003, Nr 9, poz. 121; wyrok Sądu Najwyższego z 05 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, Legalis numer 277464; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2014 roku, III CSK 123/13, Legalis numer 746127). W orzecznictwie podkreśla się ponadto, że kryterium oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego stanowią przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących (powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2010 r., V CSK 19/10).

W rozpoznawanej sprawie powód K. B. dochodzi roszczeń z tytułu naruszenia przez stronę pozwaną jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia wskutek umieszczenia jego danych personalnych w rejestrze Biura (...) w sekcji udostępnianej bankom. Niewątpliwie umieszczenie takiej informacji stanowi ingerencję w wymienione dobro osobiste, przedstawia bowiem powoda jako nierzetelnego kredytobiorcę, uchylającego się od spłaty zaciągniętego zobowiązania. Wskazać należy, że naruszenie tego dobra jest u powoda bardziej dotkliwe poprzez fakt, że jego nazwisko jest znane w środowisku przedsiębiorców w jego rodzinnej miejscowości.

Przechodząc do oceny bezprawności działania pozwanego stwierdzić w pierwszej kolejności trzeba, że niewątpliwie unormowania ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U z 2017 r. poz. 1876), są przepisami szczególnymi, które wyłączają bezprawność działania polegającego na ujawnieniu danych stanowiących tajemnicę bankową. Jednakże domniemanie z art. 24 k.c. powoduje, że to na banku ciąży obowiązek wykazania, iż jego działanie, jako działanie w ramach porządku prawnego, nie miało charakteru bezprawnego.

Zgodnie z art. 105a ust. 1 prawa bankowego przetwarzanie przez banki, inne instytucje ustawowo upoważnione do udzielania kredytów, instytucje pożyczkowe oraz podmioty, o których mowa w art. 59d ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, a także instytucje utworzone na podstawie art. 105 ust. 4, informacji stanowiących tajemnicę bankową i informacji udostępnionych przez instytucje pożyczkowe oraz podmioty, o których mowa w art. 59d ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, w zakresie dotyczącym osób fizycznych może być wykonywane, z zastrzeżeniem art. 104, art. 105 i art. 106-106d, w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego.

Stosownie zaś do ust. 3 tego artykułu banki, instytucje oraz podmioty, o których mowa w ust. 1, mogą przetwarzać informacje stanowiące tajemnicę bankową i informacje udostępnione przez instytucje pożyczkowe oraz podmioty, o których mowa w art. 59d ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, dotyczące osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem, inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, instytucją pożyczkową lub podmiotem, o którym mowa w art. 59d ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, bez zgody osoby, której informacje dotyczą, gdy osoba ta nie wykonała zobowiązania lub dopuściła się zwłoki powyżej 60 dni w spełnieniu świadczenia wynikającego z umowy zawartej z bankiem, inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, instytucją pożyczkową lub podmiotem, o którym mowa w art. 59d ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, a po zaistnieniu tych okoliczności upłynęło co najmniej 30 dni od poinformowania tej osoby przez bank, inną instytucję ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, instytucję pożyczkową albo podmiot, o którym mowa w art. 59d ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, o zamiarze przetwarzania dotyczących jej tych informacji, bez jej zgody.

W myśl natomiast przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych w brzmieniu obowiązującym na chwilę udostępnienia danych przez pozwanego bank (t.j. Dz.U.2014 r. poz. 1015), wierzyciel może przekazać do biura (...) informacje gospodarcze o zobowiązaniu dłużnika, gdy spełnione zostały łącznie ustawowe przesłanki do takiego działania: 1) zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym, w szczególności z tytułu umowy o kredyt konsumencki oraz umów, o których mowa w art. 187¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, z późn. zm.); 2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 200 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej 60 dni; 3) upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez wierzyciela listem poleconym albo doręczenia dłużnikowi będącemu konsumentem do rąk własnych, na adres do doręczeń wskazany przez dłużnika będącego konsumentem, a jeżeli nie wskazał takiego adresu – na adres miejsca zamieszkania, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura.

Z ww. przepisów wynika, że jednym z warunków przetwarzania przedmiotowych danych jest – obok wygaśnięcia zobowiązania, zwłoki w spłacie zadłużenia oraz wymienionych w pkt 1 i 2 art. 14 ust. 1 ww. ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych – poinformowanie osoby, której dane dotyczą o zamiarze przetwarzania informacji stanowiących tajemnicę bankową, bez jej zgody. A zatem, bank chcąc przetwarzać dane osobowe powoda – w celach oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego – powinien był poinformować go o zamiarze przetwarzania przedmiotowych danych w rejestrze po wygaśnięciu zobowiązania bez jego zgody. Tymczasem pozwany bank nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku, a więc nie została spełniona przez niego ww. przesłanka z art. 105a ust. 3 prawa bankowego.

Podkreślić należy, że dla uznania, że działania pozwanego w zakresie umieszczenia danych w rejestrze (...) na podstawie przepisu art. 105a ust. 3 prawa bankowego w zw. z art. 14 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych korzystają z przymiotu legalności, konieczne jest kumulatywne spełnienie wszystkich przewidzianych w tych przepisach przesłanek. Brak spełnienia jednej z nich powoduje, że działanie banku nie jest legalne i jako takie nie podlega ochronie prawa, a zatem może uzasadniać odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 24 § 1 k.c., jeśli doprowadzi do naruszenia dobra osobistego.

W niniejszej sprawie niesporne było, że powód dopuścił się zwłoki powyżej 60 dni w spełnieniu świadczenia wynikającego z umowy zawartej z pozwanym bankiem. Kluczowe zatem znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało ustalenie, czy po zaistnieniu tej okoliczności upłynęło co najmniej 30 dni od poinformowania powoda przez pozwanego bank o zamiarze przetwarzania dotyczących go informacji stanowiących tajemnicę bankową, bez jego zgody.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wbrew twierdzeniu strony pozwanej, nie potwierdza faktu poinformowania powoda o zamiarze przetwarzania informacji stanowiących tajemnicę bankową, bez jego zgody. Jak już powyżej wskazano, strona pozwana zainicjowała wysyłkę pisma z dnia 2 października 2014 r., jednakże nie

udowodniła po pierwsze, jaka była treść tego pisma, albowiem nie dysponuje kopią pisma rzeczywiście wysłanego, a ustalenie jego treści opiera się w zasadzie na udostępnionym dostawcy przez bank kodzie, stanowiącym wzór pisma zawierającego informację o zamiarze przetwarzania danych osobowych. Nawet jednakże przy przyjęciu, że z dużą dozą prawdopodobieństwa list ten odpowiadał treści wymaganej przez przepisy prawa bankowego i ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych, pozwany nie udowodnił, że powód został powiadomiony o ich treści, a zatem, że wymienione pismo zostało mu doręczone w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią. W ocenie Sądu strona pozwana powinna dochować większej staranności przy doręczaniu pism zawierających istotne informacje dotyczące zamiaru przetwarzania danych. Podkreślić należy, że to na stronie pozwanej w związku z domniemaniem zwartym w art. 24 § 1 k.c. istnieje obowiązek wykazania, że działała zgodnie z prawem, a zatem, że spełniła wszystkie warunki do przetwarzania danych zgodnie z art. 105a ust. 3 prawa bankowego, w tym że dłużnik został powiadomiony o takim zamiarze, zwłaszcza, że wymieniony przepis ma charakter *lex specialis*, i jako taki nie podlega wykładni rozszerzającej.

Należy zauważyć, że wpisanie informacji dotyczącej historii kredytowej jest informacją istotną dla obywatela i wywierającą daleko idące skutki na przyszłość związane z niemożnością zaciągania nawet drobnych zobowiązań, a także powodującą negatywny odbiór społeczny jako osoby niewiarygodnej i nierzetelnej. W związku z tym istnieje konieczność dołożenia należytej staranności po stronie banku w powiadomieniu jego klienta o uruchomieniu procedury umieszczenia w rejestrze. Podkreślić trzeba, że bank jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą zawodowo obowiązany jest do dołożenia szczególnej staranności (art. 355 § 2 k.c.), zwłaszcza w relacjach z osobami fizycznymi, konsumentami, kiedy jego działanie wpływa na dobra osobiste i może doprowadzić do ich naruszenia.

Przedstawione przez pozwanego wydruki stanowiące zrzuty ekranu z aplikacji potwierdzające datę wysyłki powiadomienia o zamiarze przetwarzania danych po wygaśnięciu zobowiązania nie są wystarczające do tego, by przyjąć, iż takie powiadomienie zostało doręczone i że powód miał możliwość zapoznania się z jego treścią (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 31 maja 2017 r., II SA/Wa 1478/16, LEX nr 2343325).

Wobec powyższego, Sąd stwierdził, iż pozwany bank nie wykazał, iż umieszczenie danych powoda w rejestrze (...) nastąpiło legalnie, a więc w zgodzie z art. 105a ust. 3 prawa bankowego oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, a tym samym naruszył dobra osobiste powoda, tj. jego dobre imię. W następstwie tego Sąd uwzględnił żądanie powoda i nakazał usunięcie informacji o zadłużeniu K. B. z Biura (...) (pkt I sentencji).

Zgodnie z przepisem art. 24 § 1 zd. trzecie k.c. poszkodowany naruszeniem jego dóbr osobistych może dochodzić – na zasadzie art. 448 k.c. – odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny, wobec tego zgłoszone przez powoda żądanie zapłaty przez pozwanego tego świadczenia należało uwzględnić w rozmiarze określonym przez powoda w pozwie. Z użytego w treści art. 448 k.c. sformułowania „sąd może przyznać” wynika, że uwzględnienie roszczeń opartych na tej podstawie prawnej ma charakter fakultatywny, a więc zależy od uznania Sądu i oceny konkretnych okoliczności sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że żądana przez powoda kwota 5.000 zł na wskazany przez niego cel społeczny jest adekwatna do ujemnych przeżyć związanych z naruszeniem jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia. Sąd miał też na względzie czas naruszenia, który trwa nieprzerwanie od ok. 3 lat, oraz skutek naruszenia w postaci niemożności wzięcia kredytów przez powoda w innych bankach, co stanowi niewątpliwie dużą niedogodność. Na wymiar zadośćuczynienia miała także wpływ okoliczność, że pozwany bank jest podmiotem, który jest w stopniu wyższym niż inni uczestnicy obrotu gospodarczego obciążony obowiązkiem dochowania należytej staranności w informowaniu klientów o zamiarze przetwarzania danych stanowiących tajemnicę bankową bez ich zgody.

Mając to na względzie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz wskazanego przez powoda (...) (...) (...) w (...) kwotę 5.000 zł (pkt II sentencji).

O kosztach postępowania (pkt III) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 850 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 720 zł (§ 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.